

„W tym miejscu człowiek z planety Ziemia postawił po raz pierwszy swą stopę na Księżycu. Przybyliśmy w celach pokojowych w imieniu całej ludzkości.” Taki napis znajduje się na plakiecie, którą amerykańscy astronauta zatknięli na powierzchni Srebrnego Globu, po wylądowaniu tam 21 lipca, o ile podróż księżycowa się powiedzie i dwaj ziemscy wysłannicy znajdą się pierwszy raz w historii ludzkości u progu wszechświata na obcej planecie.



Nr 402 13 VII 1969 ROK IX

Jutro Księżyc

Będzie to osiągnięcie na miarę epoki. Podróż kosmonautów będzie zapewne w jakimś stopniu kontynuacją dzieła wspaniałych odkrywców ziemskich, jednym z wielu etapów na drodze niekończących się nigdy i trwających wiecznie choć w coraz większej skali heroicznego zmagania człowieka z przyrodą. Nazwiska Armstronga, Aldrina i Collinsa zanotuje historia podobnie jak zanotowała nazwiska Gagarina i tych wszystkich, których miejsce i upór umożliwiły ten pierwszy lot księżycowy. Ludzi, których ryzyko podejmowane było w imieniu ludzkości, których zuchwałe wyczyny w podboju Kosmosu okupione zostały wieloma ofiarami.

Przy całym jednak podziwie dla odwagi astronautów, trudno przeoczyć fakt, iż nie będą oni jedynymi bohaterami tego lotu. Będą nimi również ci, którzy stworzyli pojazdy kosmiczne, wynaleźli do nich paliwo i obliczyli trajektorie. Dzięki nim — międzynarodowej armii specjalistów i uczonych — możliwe jest to niezwykle przedsięwzięcie, oddające — oby wreszcie na usługi ludzkości i pokoju — fantastyczne możliwości współczesnej techniki.

Dzięki nim, trzej amerykańscy kosmonauci wiedzą teraz dokładnie, co zastaną w chwili lądowania na Księżycu: nieogóścinną skalę, jałową i pustą ziemię, poroźdżaną kraterami i wzgórzami, poprzetykaną bezmiarem „mózgów” pozbawionych wody. Bez śladu życia i istnienia.

Ciągle jednak wiele sekretów stoi przed astronautami. Naukowcy nie wiedzą jeszcze dzisiaj, skąd się wzięli i z czego właściwie zbudowany jest Księżyc. Czy jest to planeta siostrzana, która powstała w tym samym czasie co nasza Ziemia, czy też wedrowiec uformowany gdzieś indziej i „uprowadzony” przez większe ciało niebieskie. A może jest to kawał ziemi, który oderwał się miliard lub więcej lat temu od naszej planety, lub zbiór olbrzymich meteoroidów połączonych w jedną całość?

Dotychczasowe raporty astronautów dostarczyły informacji o długich „strumykach” i zachęciły naukowców do szczegółowych badań nad nimi. Część z nich jest przekonana, że mogą to być stare lożyiska rzek i że Księżyc miał kiedyś wodę. Inni wysuwają przypuszczenia, że „strumyki” to powstały w wyniku przesunięcia skorupy księżycowej lub

są pozostałościami po spłynięciu lawy. Jeśli załoga „Apollo-11” potwierdzi dotychczasowe przypuszczenia o erupcji wulkanicznej, upadnie wówczas hipoteza, jakoby Księżyc zbudowany był z jednolitej skały, która w jakimś czasie oderwała się od Ziemi i powędrowała w przestrzeń.

Wyprawa astronautów rozwieje więc zapewne wiele wątpliwości i do starczy istotnych wiadomości o najbliższym sąsiedzie Ziemi. Zbadają oni przede wszystkim czy Księżyc jest istotnie tak martwy i zimny od wewnątrz jak wygląda, czy też jest żywy jakąś wulkaniczną działalnością. Jaki ma kształt? Dlaczego wielkie „morza” od strony frontowej wypełnione są ciemną wulkaniczną masą, a po drugiej stronie puste. Wszystko to pasjonuje uczonych na całym świecie, którzy liczą, że bezpośrednie zetknięcie się astronautów z księżycowym gruntem pozwoli im wyjaśnić zagadkę czterech i pół miliarda lat istnienia tego globu.

Borman i Lovell powiedzieli kiedyś, że Księżyc jest brzydki jak sta-

ry pumeks. Czy warto było zatem wydać 24 miliardy dolarów, aby się o tym naocznie przekonać? Z racjonalnego punktu widzenia — zapewne nie. Korzyści jakie ludzkość może wynieść z podboju Księżycza, są — jak się wydaje — niewspółmiernie małe w stosunku do kosztów i ryzyka. Ale z drugiej strony sięgnięcie po Księżyc wyzwoili olbrzymią energię technologii, której rozwój wróży dalsze sukcesy kosmiczne na jeszcze większą skalę. Prawdą jest jednak, że postęp ten służy Amerykanom obecnie zarówno w zdobywaniu Księżycza jak i wojnie w Wietnamie. Ze jedną ręką sięgając po Księżyc,

drugą rozlewają napalm, pogłębiając morze ludzkich nieszczęść i nieprawości na naszej planecie.

Z pewnością zresztą sens podboju Księżycza nie sprowadza się do samej technologii i jest znacznie szerszy. Osiągnięcie Księżycza pozwoli ludziom uzmysłwić sobie być może własną jedność, wspólność ziemskich celów. Może być momentem jednoczącym podobnie jak nauka czy sztuka, w których wspólny cel zaciera dzielące świat różnice.

Co do możliwości wykorzystania Księżycza i jego przydatności — kto wie, czy jest w tej chwili sens nad tym się zastanawiać. Być może powstaną na nim kiedyś bazy naukowe, podobne do tych, jakie założono niegdyś w Arktyce czy na Antarktydzie. Być może powierzchnia Srebrnego Globu będzie miejscem turystycznych wędrówek, czy po prostu

Dokończenie na str. 2



Jedno z serii zdjęć opublikowanych przez NASA z podróży kosmonautów na pokładzie kabiny Apollo-10. Zdjęcie przedświata Ziemi widzianą z odległości około 50 000 km.

CAF — UPI — telefoto

Zostało nam z tamtych lat

22 lipca 1945 roku Krajowa Rada Narodowa powzięła uchwałę ustanawiającą ten dzień Świętem Odrodzenia Polski. W rok później, na początku lipca, grupa robotników i kolejarzy śląskich i warszawskich podjęła zobowiązanie przyspieszenia robót przy odbudowie zakładów przemysłowych i obiektów komunikacyjnych. Tak narodziła się tradycja lipcowych podarunków, które ofiarujemy z okazji rocznicy Manifestu PKWN.

Od tamtych pamiętnych dni minęło już dwadzieścia parę lat. Każde z lipcowych świąt stało się jakby milowym słupem na drodze rozwoju naszej Ojczyzny. Przyjrzyjmy się raz jeszcze historii lipcowych podarunków, zobaczmy jaki ogrom drogi mamy już za sobą.

Pierwsze lata

A więc rok 1947. Warszawscy kolejarze i robotnicy podejmują zobowiązanie przyspieszenia odbudowy mostu kolejowego. Ich czyn nabiera szczególnego znaczenia. Odbudowywać stolicę będzie przecież cały kraj, a do tego niezbędny jest transport materiałów budowlanych, żelaza i stali ze wszystkich niemal zakątków kraju. Transport, podobnie jak energia elektryczna i opał, był wówczas sprawą życia i śmierci ludzi i przede

mysłu. Dla wytworzenia energii elektrycznej potrzebny jest węgiel. W tymże 1947 roku śląscy górnicy wydobywają 100-milionową tonę węgla, a Wincenty Pstrowski rzuca wezwanie do współzawodnictwa.

Rok 1948. Warszawski murarz Michał Krajewski z dwoma podręcznikami układa w ciągu dnia pracy 3400 cegieł wykonując aż... 640 proc. obowiązującej normy. Dzieje się to w przeddzień lipcowego święta, więc wśród hasła widnieją słowa zachęty do podejmowania pracy nowymi systemami.

Hasła te znajdują oddźwięk, zwłaszcza przy budowie Trasy W-Z w Warszawie, która skupia uwagę całego kraju. Jest to bowiem, swoisty poligon doświadczalny na którym stosuje się już — na nie notowaną dotychczas skalę — zmechanizowany sprzęt do robót ziemnych i budowlanych. Jest to, jakbyśmy dziś z perspektyw lat ocenili, przedszkole przemysłowania budownictwa.

Rok 1949. Czyn lipcowy przyspiesza termin uruchomienia kilku nowych obiektów górniczych. Coraz powszechniejsze staje się w przemyśle węglowym przekonanie, że nadchodzi kres ery kilofa i łopaty.

Pod znakiem 6-latki

Rok 1950 — Sejm uchwala ustawę o Planie 6-letnim, Polska przekształca się w jeden wielki plac budowy. Trwają prace przy wznoszeniu i rekonstrukcji blisko 12000 obiektów przemysłowych i komunikacyjnych. Zobowiązania lipcowe podejmują już dziesiątki tysięcy brygad socjalistycz

nego współzawodnictwa. Na mapie Polski urbanisci zaznaczają kształty nowych miast, które stworzyć ma proces uprzemysłowienia: Nowej Huty, Nowych Tych i dziesiątek nowych robotniczych dzielnic mieszkaniowych.

Rok 1951. Lipcowe czyni przyspieszają uruchomienie dziesiątków obiektów o ważnym znaczeniu dla gospodarki naszego kraju. Odbudowano ze zniszczeń wojennych cementownię „Odra” w Opolu, o zdolności produkcyjnej ponad pół miliona ton cementu, otwarto pierwsze obiekty bazy rybołówstwa dalekomorskiego w Swinoujściu, w Piotrkowie Trybunalskim oddano do użytku pierwsze hale wielkiego kombinatu bawlnianego, a w Szczecinie przekazano żegludze nowoczesny drobnicowiec m/s „Nysa”, całkowicie wykonany w Stoczni Gdańskiej.

Rok 1952. Kraj wzbogaca się w lipcu o nowe obiekty, a wśród nich i te, które decydują o rozwoju bazy paliwowo-energetycznej i metalurgii: pierwsze obiekty kopalni „Wesoła II” i huty tlenku cynku „Bolesław”. W tym miesiącu w kopalni „Zabrze-Wschód” rozpoczyna próby polski kombinat węglowy — zapowiedź rewelacji w górnictwie. Ten dzień naszej gospodarki rozpoczyna start po jedno z pierwszych miejsc w Europie.

Rok 1953. Kończy się etap budowy elektrowni „Jaworzno II”. Na Zeraniu rozpoczynają produkcję zakłady wytwarzające elementy budowlane z gazobetonu, a w woj. kieleckim uruchamia się fabrykę płyt spłisnionych — zapowiedź dalszej rozbudowy zaplecza materiałów budowlanych.

Rok 1954. W Nowej Hucie zaczyna pracę siłownia kombinatu, a w Instytucie Matematycznym PAN oddano do użytku pierwszą polską elektroniczną maszynę matematyczną. W Skawinie rozpoczyna produkcję Huta Aluminia, a na Śląsku oddano do eksploatacji podstawowe obiekty tzw. magistrali piaskowej, zaopatrujące kopalnie w materiały podszkawkowe.

Rok 1955. W Hucie „Warszawa” oddano do użytku trzeci obiekt przemysłowy — tlenownię, w Hucie im. Lenina rozpoczęła produkcję trzecia bateria koksoownicza, w elektrowni „Jaworzno II” zakończono montaż V turbozespołu.

Rok 1955 zamykał drugi w historii naszej gospodarki plan jej rozwoju. W sześciolatek 1950—1955 produkcja globalna wzrosła o 170 proc., a więc o 12 procent więcej niż przewidywały założenia planu. Wybudowano 12 tysięcy zakładów przemysłowych, w tym wiele podstawowych obiektów metalurgii, chemii, maszynowni, przemysłu lekkiego i spożywczego.

W coraz większym tempie

Potem przyszły kolejne lipce... kolejnych pięćdziesiąt lat. W 1957 roku na taśmę wszedł pierwszy telewizor marki „Belweder”, w zakładach chemicznych w Oświęcimiu rozpoczęto rozruch wytwórni polichloru winylu; w 1958 w elektrowni „Jaworzno I” uruchomiono V kocioł wysokopiętny; w 1959 r. ruszyła przed terminem Legnicka Huta Miedzi, obiekt wybudowany kosztem pół miliarda złotych, a dający rocznie 12,5 tys. ton miedzi; w 1960 r. na 5 miesięcy przed terminem rusza 9 nowohucki marten, a w Sadowierzu kładzie się fundamenty pod budowę huty szkła; w 1961 w Bydgoszczy zaczyna produkcję wielki kombinat odzieżowy wytwarzający męskie ubrania, a w Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia płyt paździerzowych; w 1962 roku na 6 miesięcy przed terminem uruchamia się w Łodzi fabrykę transformatorów, a w stolicy zakończono I etap budowy TEWY — fabryki półprzewodników. Pruszkowska Fabryka Obrabiarek wysyła w świat tysięczną ekspozytowa frezarkę. W Pałoci na Kujawach — wielka wytwórnia

Prezentujemy plon konkursu

Pragnać zachęcić młodzież do formowania swych sądów na temat literatury współczesnej, a zarazem chcąc poznać jej opinie na ten temat, ogłosiśmy wspólnie z ZW ZMS konkurs -ankietę czytelników pt.: „Twoje zdanie o książce”. Ankietami objęte zostało osiem książek: „Nagrody i odznaczenia” W. Bilińskiego, „Współzycie łatwe i trudne” S. Garczyńskiego, „Czy światu grozi głód” W. Lipskiego, „Kolumbowie rocznik 20” R. Bratnego, „Czterdziesty czwarty” Z. Żuławskiego, „Władcy pełne nieba” M. Szypowskiej, „Misja porucznika Kuny” B. Koguta oraz „W słońcu, w deszczu” W. Kaczocho.

Na temat każdej z tych książek otrzymaliśmy wypowiedzi młodych czytelników. Nadesłane teksty prezentowały poziom bardzo różny. Rozmaicie jeśli chodzi o formę, objętość i charakter wypowiedzi potraktowały swój udział w konkursie uczestnicy. Obok prac przypominających wypracowania szkolne lub rozprawki seminaryjne (nieraz o znacznej wadze krytycznej i objętości) otrzymaliśmy wypowiedzi o charakterze plebiscytowym, bez argumentacji i prób zajęcia własnego stosunku wobec przeczytanego utworu. Otrzymałyśmy także wypowiedzi dające w prosty rzeczowy sposób obraz zainteresowań literackich młodzieży i ich stosunku do literatury współczesnej i poruszanych przez nią tematów.

Poniżej zamieszczamy przykładowo dwie wypowiedzi konkursowe: jedna na temat książki o charakterze politycznym i rozrachunkowym — „Kolumbowie” Bratnego, która zdobyła sobie największe uznanie u uczestników konkursu, drugą na temat leższej i bardziej współczesnej o książce Garczyńskiego „Współzycie łatwe i trudne”.

R. Bratny — „Kolumbowie rocznik 20”

Żyli młodzi, pełni marzeń, młodziśkich porywów — podobni do nas. Nie wiedzieli o tym, że są pokoleniem przeznaczonym „na rzekę” (jak pisał o tym jeden z „ocalonych” — poeta Różewicz). Tragiczny rocznik 1920, rocznik Kolumbów, dla których szlak do zwycięstwa wiódł przez walkę i śmierć.

Niewiele z nich korzystało z owoców zwycięstwa, dożyło wolności. Do tego tragicznego pokolenia należeli tacy wspaniale zapowiadający się poeci jak: Krzysztof Baczyński, Gajcy i inni. „Nas nauczono”... pisał w jednym z wierszy K. Baczyński. Naucono również bohaterów Kolumbów walczyć i ginąć. Myśli politycznej musieli uczyć się sami, sami wartościować i wybierać drogi... Stąd tragedia: Jerzego, Zygmunta i innych. Okupacja, powstanie warszawskie i pierwsze lata w wolnej Polsce — to fakty znane osobiście Bratnemu i takty ich realistyczne i przejmujące ujęcie w książce. Postawy poszczególnych bohaterów bardzo ludzkie i tak często romantyczne na sposób polski (to nie zarzut!), walka i nagroda (a któż jej oczekiwał?) Książkę czytałem z zapartym tchem, porównywałem ze „Sławą i chwałą” J. Iwaszkiewicza i doszedłem do przekonania, że każda z tych książek jest bardzo dobra „na swój sposób”, tzn. każda z nich zawiera wyśmienite fragmenty (nie całości) naszych polskich tragicznych dzieł. „Kolumbowie” lepiej się czyta, „Sławę i chwałę” trudniej, mozolniej, lecz ta ostatnia budzi więcej refleksji. Czekam na sfilmowanie „Kolumbów” (teatralna wersja nie jest moim zdaniem udana).

Twoje zdanie o książce

A my chyba nie jesteśmy już pokoleniem podobnym do „Kolumbów”. I na pewno nasze pokolenie będzie walczyło tylko o lepsze wyniki w nauce i pracy. Chociaż kto wie...

ZBIGNIEW TRACHIMOWICZ
Ostrów Wlkp. ul. Glinkowa 7

Stefan Garczyński — „Współzycie łatwe i trudne”

Zapoznawszy się z treścią tej zabawnej książki jak również z ilustracjami Szymona Kobylńskiego nie mogłem się oprzeć wrażeniu, że jest to rzecz śmieszna, ale i pouczająca zarazem. Już samo motto na wstępie książki „Przyszedłszy na świat, by współzycie, a więc przyszedłszy na świat, żeby się sobie wzajemnie podobać...” daje nam trochę do myślenia i skłania do refleksji. Książka napisana jest żywo i barwnie. Prezentuje różne wartości od rywalskich poczynając — a na poważnych i problemowych — wcale nie tak śmiesznych kończąc. Autorowi udało się to wszystko połączyć w interesującą całość i właśnie dlatego chyba książka wciąga czytelnika pozwalając mu znaleźć w niej jakże dużo swoich własnych słabostek i kompleksów.

Ja sam przyznać muszę, napotkałem w niej wiele własnych wad, a bardzo mało zalet. Ale nie o tym przecież chciałem pisać i nie o to w tej wypowiedzi mi chodzi.

Gościwie polecam książkę Garczyńskiego wszystkim ponurakom, malcontentom, ludziom niezadowolonym, ale również ludziom wesołym. Każdy znajdzie tutaj coś dla siebie... i dla swych bliźnich. Często zobaczysz sam siebie w krzywym zwierciadle, a często ujrzy w nim kogoś ze swych znajomych. Książkę tę czy

ta się lekko i swobodnie. Jest okraszona humorem, satyrą, a prawda podana w sposób bardzo wykwintny i dyskretny. I w tym są największe chyby zalety książki Garczyńskiego. Książka ta ośmiesza, wykiwa ludzi, ale czyni to wszystko w sposób taki, że nawet ten, z którego kpi nie może brać tego za złe autorowi.

Z uwagą przeczytałem „Uwagi końcowe” autora. Chciałem bowiem poznać cel tej książki, jej założenia i sąd, że mi się to udało. Po przeczytaniu bowiem całej książki Garczyńskiego można dopiero zrozumieć jej zakończenie. A motyw i wniosek jest tylko jeden: każde życie jest współzyciem. Od ludzi tylko ono zależy. To znaczy od każdego z nas. Ode mnie, ode Ciebie i od nich. Każdy je sobie układa i tworzy dowolnie. Nie każdemu jednak ono się układa we wzorzec doskonałości. Każdy jednak dąży do tego, żeby jego współzycie z drugą osobą było chociażby tylko zbliżone do doskonałości. Nie każdemu jednak się ta sztuka udaje. Jedno jest pewne... nawiązywać siłę do pracy i walki wyzwala nie myślenie o sobie, ale o innych, kochanych i kochających... Podpisuję się oburcz pod tym stwierdzeniem autora. W przeciwnym razie gdyby człowiek nie miał dla kogo i komu poświęcać się, życie jego byłoby beznacowne, a ostatek zapału szybko by zgasł i zamienił się w popiół.

ANTONI JAKUBIAK,
Jarocin Pozn., ul. Wrocławska 13 m 2

Jutro Księżyc

Dokończenie ze str. 1

powierzchnią startową do dalszego wypadu w Kosmos.

Za parę dni pierwsi ludzie wyładują na Księżycu. W takiej chwili nie myślą o polityce, zapominają o kraju, który wydał astronautów. Wszelako refleksje nasuwają się same. Wystarczy bowiem drobne zmiany konstrukcyjne, aby potężna rakietka „Saturn”, która wyniesie w Kosmos astronautów, przenosiła potężne ładunki jądrowe. Niełatwo zapomnieć także o tym, że te same moździerze i rakety, które przygotowywały ładownię na Księżycu, mogą w pewnym momencie pracować nad dziełem śmierci i zniszczenia.

Nie, nie jesteśmy wolni od podziwu dla uczonych i odwagi amerykańskich astronautów. Wyrażamy tylko proste, jakże ludzkie obawy. Przepelnione niepokojem, czy rzeczywiście owe pokojowe deklaracje ładowania na Księżycu można będzie w przyszłości głosić także u nas, na naszej planecie.

JERZY WALASEK

Eugeniusz Coffa

Z okien samochodu — na motoryzację

Kierowcy w NRD mają nad naszymi tę przewagę, że na znacznym obszarze, zwłaszcza na południu, ułatwia im jazdę sieć wygodnych autostrad. Podróż tymi trasami przekonuje jednak nie tylko o ich olbrzymim znaczeniu dla szybkiej komunikacji między ważnymi ośrodkami kraju i dla ruchu tranzytowego przez NRD, lecz także o wzrastającej u naszych zachodnich sąsiadów motoryzacji. Odczuwa się to teraz — po pierwsze z racji rozpoczęcia się pełnego sezonu urlopowego, po drugie — z powodu obowiązujących dwu wolnych dni od pracy w tygodniu, kiedy to każdy szanujący się mieszkaniec, posiadacz czterech kółek, uważa za swój obowiązek spędzić owe dni w prywatnym domku campingowym, odwiedzić mniej znany rejon kraju czy po prostu złożyć wizytę krewnym lub znajomym.

O ile jednak podróżowanie autostradami jest wygodne i bezpieczne (oczywiście zawsze przy zachowaniu obowiązujących przepisów), to gorzej ma się ta sprawa w wielkich miastach, zwłaszcza w porze nasilającego się ruchu ulicznego około godziny 16. Wprawdzie liczne w Berlinie, Dreźnie czy Lipsku trasy szybkiego ruchu, oznaczone literą „S”, dopuszczają poruszanie się z szybkością nawet wyższą niż 60 km/godz., wprawdzie na wielu ulicach ruch odbywa się równocześnie kilkoma pasami, jednak ruch wielokierunkowy i skomplikowana sieć ulic wymagają od kierowcy znacznej rutyny a także uwagi. Bardzo często się zdarza, że obcy przybysz, po raz pierwszy pojawiający się np. w Berlinie, padając ofiarą małowiatostekowych nawyków.

W wielkich miastach trzeba tym bardziej uważnie prowadzić samochód, że z uwagi na trwającą ich przebudowę i modernizację, w samych centrach obowiązuje sporo obłądów, wytyczono liczne ulice jednokierunkowe, szeregi innych po prostu zamknięto dla ruchu kołowego. Bywa przeto, że berliński kierowca, który spory szmat czasu nie jeździł do Lipska, Drezn, Magdeburga czy innych wielkich centrów NRD, dzisiaj gubi się na ulicach tych miast, choć u siebie uważany jest za mistrza kierownicy, znającego doskonale każdy zaułek.

Nie jest też łatwą sprawą znaleźć miejsce do parkowania. W większości wielkich miast NRD zabrano o urządzenie wielu parkingów, o wytyczeniu miejsc do parkowania przy głównych arteriach. Jednak przez wiele godzin dnia znaczna większość tych miejsc jest zajęta. Podob-

nie więc jak u nas, na ulicach o sześciu chodnikach (a takich np. w stolicy NRD jest sporo) zezwala się na parkowanie właśnie na skrajach tych ciągów dla pieszych. Place parkingowe w Berlinie i większości innych miast NRD są raczej niestrzeżone, a więc i wolne od opłaty. Inaczej wygląda to w Lipsku, zwłaszcza w jego centrum, gdzie prawie za każde miejsce postojowe trzeba zapłacić. A że kosztuje to 0,80 M — nie każdy kierowca kwapi się do wykorzystywania możliwości pozostawiania pojazdu właśnie na takim placu. Stąd — parkingi — zresztą na ogół dość duże — świecą raczej pustkami, a wielu właścicieli pojazdów szuka wolnego miejsca postojowego gdzieś w bocznej uliczce, jeżeli oczywiście nie jest ona w ogóle zamknięta dla pojazdów.

Jeżeli jednak sprawę parkingów można by uznać za jakoś rozwiązana, z wyjątkiem może godzin szczytowych ruchu ulicznego, to gorzej ma się sprawa z garażami. W dużych miastach NRD i ten problem nie został jeszcze rozstrzygnięty. W centrum zazwyczaj nie ma miejsca na garaże, a nowo planowana zabudowa wyklucza możliwość ich budowy. W nowych osiedlach mieszkaniowych też jest znacznie mniej garaży niż ich już obecnie potrzeba. Dlatego też poważna liczba właścicieli czterech kółek pozostawia swe wozy na noc na ulicy bądź chodniku, lub — jeśli taka możliwość istnieje — w ogródku sąsiada czy na jakiejś niezabudowanej parceli. W centrach wielkich ośrodków miejskich przewidywane są prace budowe garaży podziemnych, czy nawet naziemnych, wielopiętrowych, jednak można oczekiwać, że i to przedsięwzięcie zbyt szybko nie rozwiąże problemu.

Wystarczy bowiem stwierdzić, że wprawdzie na samochod czeka się obecnie w NRD — po wpłaceniu na konto centrali zbytu całej należnej kwoty — od 5 do 6 lat (a zatem nie wiele dłużej niż na nowe mieszkanie), to jednak w samym tylko Berlinie przybywa rocznie ponad 25 000 pojazdów, głównie prywatnych. Spotykane zatem w NRD salony samochodowe np. w Berlinie przy Unter den Linden czy w Dreźnie przy Thaelmannstrasse stanowią wyłącznie okno reklamujące możliwości NRD-owskiego przemysłu samochodowego w zakresie produkcji poszczególnych typów wozów, bądź handlu zagranicznego w zakresie importu pojazdów innych marek. Wśród tych ostatnich pojawił się ostatnio nasz „Polski FIAT 125p” z ceną 22 000 marek za sztukę. Widać go już też acz bardzo rzadko na ulicach większych miast.

Przy stale wzrastającym ruchu pojazdów w miastach — bardziej operatywna i czuła staje się też Policja Ludowa NRD. Tutaj bardzo łatwo zarobić stempel w specjalnej zakładce do prawa jazdy i stracić je na wiele miesięcy po „użytkowaniu” czterech pieczęci. Zdarza się też, że milicjant stawia stempel i pobiera dodatkowo mandat.

Na ważniejszych skrzyżowaniach w Berlinie, Dreźnie czy Lipsku pełni służbę po kilku milicjantów, równocześnie dyrygując ruchem dla poszczególnych pasów i kierunków jazdy. W większości przypadków stróż porządku uzbrojeni są w mikrofony, umożliwiające natychmiastowe skontaktowanie się z następnym posterunkiem służby ruchu czy radiowozem tej służby.

Przebieśmy się z wielkich ośrodków miejskich na prowincję. I tutaj obserwuje się stały, systematyczny wzrost motoryzacji. Coraz częściej pracownicy państwowych gospodarstw rolnych, czy członkowie spółdzielni produkcyjnych docierają na pola czy przybywają do miast powiatowych własnymi samochodami. W większości przypadków są to „Trabanty”; właśnie w warunkach małych odległości ten typ wozu zdaje doskonale egzamin. W rejonach stale podnoszącego się dobrobytu ludności wsi i małych miasteczek ponad połowę czekających na otrzymanie samochodu stanowią właśnie rolnicy. A np. w rejonie Neubrandenburg wyliczono już, że w przeciągu 100 mieszkańców jest na wsi więcej pojazdów niż w miastach i miasteczkach.

Maluczko, a na wiejskich drogach NRD będzie panował ruch większy niż na autostradach. Sądzić jednak można, że do tego czasu owe dzisiaj mniej ważne szosy zostaną zmodernizowane.

LEKTOR

Przeglądamy Prasę

POD ZNAKIEM JUBILEUSZU PRL

Na łamach tygodników zagościła tematyka związana ze srebrnym jubileuszem Polski Ludowej. Nie ma prawie pisma, które by w ten czy inny sposób nie nawiązywało w swych publikacjach do naszego 25-letniego dorobku; Prawo i życie prezentuje artykuł Andrzeja Jezierskiego i Zbigniewa Landau „Kierunki rozwoju gospodarczego”; Tygodnik Kulturalny „Zaczęło się od wierszy” — Janusza Koniusza; Tygodnik Demokratyczny „Londyńskie koncepcje a Lublin” — Marii Turlejskiej; Kierunki „W nowych granicach” — Juliusza Kolińskiego — że wymienimy niektóre tylko pozycje.

OPOLE-69

Drugim tematem, przewijającym się przez łamy prasy społeczno-kulturalnej, jest festiwal piosenki w Opolu. Poza ocenami poziomu prezentowanych utworów oraz ich wykonawców, wiele miejsca poświęca się festiwalowi jako zjawisku socjologicznemu, o silnym wpływie na postawę i sposób myślenia młodszej części naszego społeczeństwa. Oto próba tonu wspomnianej tematyki:

„Ach, co za humor, co za atmosfera! Głos damski: „Kup mi truskawki, to nie powiem ci kto wygra festiwal”. Wśród tego tłumy luminarzy i koryfeuszów słyszą się ocarowane, bardzo ładne dziewczęta”. (Polityka)

NATURA, ROZUM, SEKS

Kolejnym tematem, jaki pojawił się na łamach licznych czasopism, jest problem „Rewolucji seksualnej” — jak nazwały to Fakty i Myśli w publikacji pióra Leszka Hewana. Rzecz dotyczy zalewu pornografii, jaki obserwuje się obecnie na Zachodzie w wydawnictwach masowych oraz zmian społeczno-obyczajowych w tej dziedzinie. Problem ten poruszają również Kierunki w recenzji książki pt. „Natura, kultura, płęć” (autor Romuald Szpor) oraz pismo studenckie „ItD” w artykule dr. Kazimierza Imielińskiego „Erotyzm a wyobraźnia”. Rzecz rozpatrywana jest w aspekcie współczesnego stanu nauki, która gwałtownie domaga się istnienia pewnego kwantum powszechnych zasad etycznych, określających granicę dopuszczalnych czynów ludzkich w sferze moralności płciowej.

„GIELDA ROZCZAROWAŃ I NADZIEI”

Pod takim tytułem zamieszcza Polityka artykuł Wiesławy Grocholi, poświęcony przyjmowaniu młodzieży do szkół średnich. Autorka prezentuje w nim pogląd, że przyjęcie do szkoły średniej stało się obecnie mocniejszym przeżyciem i emocją, niż dostanie się na wyższą uczelnię. Rozwiązując problem tzw. „równego startu” w aspekcie różnicowanego poziomu nauczania W. Grochola kończy swój artykuł konkluzją:

„Władze oświatowe dają preferencje młodzieży pozainteligencijnej, a inteligencji rodzice dają dzieciom — korepetycje. Każdy nauczyciel wie, że z pomocą tych korzysta się przed egzaminem wstępnym do szkoły średniej i na wyższą uczelnię. Żadne metody administracyjne nie zabezpieczą równości startu, jeśli nie jest on równy naprawdę”.

Podobny temat, choć — naszym zdaniem — w sposób mocno polemiczny — podejmują Fakty i Myśli w trzech publikacjach („Uczniowie różni — programi jednakowi” — J. W. Sarna, „Błędne koło” — Piotr Rudnicki, „Zaledwie 12 postulatów” Jacek Fijałkowski), opatrzone wspólnym tytułem „W obronie ucznia”.

POLAK ORZE

Taki tytuł nosi kolejna pozycja Kultury z serii „Żywot człowieka poczciwego i niepoczciwego w PRL” pióra Edmunda Żurka. Jest to żywo i przystępnie napisany przegląd dokonany w sferze ekonomiki, kultury i obyczajów wsi w 25-lecie, od reformy rolnej poczynając, aż po dzień dzisiejszy. Autor kończy swoje rozważania cytatem młodego pamiętnikarza — rolnika: „Dawniej i dziś. Wracam często do tych wspomnień. Wiesz się mieszasz z miastem. Cuda są na co dzień. Przesyady uciekają chylkiem. Nareszcie z polskiej wsi robi się coś rozsądnego i mądrego”.

EGALITYZM — ELITYZM

„Oto wybór jednego z dwójga: albo ta sama zasada wobec wszystkich — równość warunków życia, praw, dochodów, zrównywanie pod względem ekonomicznym, społecznym, politycznym; albo też utrzymanie różnicowania w przekonaniu i że sprzyja postępowi społecznemu i że ludzie z natury nie są równi”.

Tak rozpoczyna się zamieszczony w Walce Młodych artykuł Eugeniusza Czerwińskiego i Bolesława Pawłowskiego pt. „Spór o równość”. Jest to polemika z poglądami głoszącymi, że wzrost aktywności zawodowej, postęp